

BIULETYN KOWIEŃSKI

W I L B I

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3-3

Nr.

461.

Wilno, dnia 16 czerwca 1931 r.

Treść numeru:

II. ZAGADNIENIA GOSPODARCZE.

Dział.Str.

K r o n i k a .

- | | | |
|---|-----|----|
| 1. Hodowla lisów srebrnych.- | II. | 1. |
| 2. Rybołówstwo w Litwie.- | " | " |
| 3. W sprawie wprowadzenia w Litwie pocztowych operacji czekowych i żyrowych.- | " | 2. |

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

K r o n i k a .

- | | | |
|---|------|----|
| 4. Ułaskawienie przestępców.- | III. | 3. |
| 5. Kara śmierci.- | " | " |
| 6. Kongres organizacyj katolickich.- | " | " |
| 7. Nowy zarząd Związku Nauczycieli Narodowców.- | " | " |
| 8. Dokoła Kongresu Eucharystycznego w Wyłkowyszkach. | " | " |
| 9. Młodzież narodowców a Kongres "tautininków".- | " | " |
| 10. Dymisja dyrektora Departamentu Ekonomicznego.- | " | " |
| 11. Depesza Metropolity kowieńskiego i kleru do Papieża.- | " | " |
| 12. Sprawa "szpiega polskiego".- | " | " |

VIII. Z ŻYCIA LITWINÓW WILEŃSKICH.

- | | | |
|---|-------|----|
| 13. Delegacja studentów-Litwinów u arcybiskupa Jałbrzykowskiego.- | VIII. | 4. |
|---|-------|----|

-----000000§000000-----

II. ZAGADNIENIA GOSPODARCZE.

K r o n i k a .

H o d o w l a l i s ó w s r e b r n y c h . Jak podaje "Lietuvos Aidas" Nr.65, z inicjatywy kilku przyrodników litewskich w odległości 6 klm od Kowna, w Obelinie na brzegu Niemna została założona I-sza w Litwie ferma lisów srebrnych, do której kupiono 6 kanadyjskich lisów srebrnych. Już wydały one na świat 4 młode, tak że obecnie ferma posiada 10 lisów. Zakupione zwierzęta są w najlepszym gatunku /94 punkty według "Canadian Fox Breeder Association"/.

Właścicielem fermy jest "Pierwsze litewskie towarzystwo hodowli zwierząt futerkowych", zaś jej kierownikiem prof.T.Iwanauskas. T-wo spodziewa się rozszerzenia fermy. Istnieje zamiar hodowania oprócz lisów, także tchórzów, skunksów, szopów, bobrów i t.p. Miałoby to wielkie znaczenie gospodarcze dla Litwy, gdyż taniejsze pokarmu, pracy i placów obniżyłaby koszty futer w Litwie bardziej, niż gdzieindziej, zaś rynek światowy zakupiłby wszystko.

Oprócz kowieńskiej, istnieje jeszcze druga ferma lisów srebrnych w Kłajpedzie. Hoduje ona lisy zakupione w Niemczech i należy do związku niemieckiego.

R y b o ł ó s t w o w L i t w i e . Jak podaje "Tautos Ukis" /Nr.2/, import ryb i śledzi na Litwie przedstawia się jak następuje:

Rok	I m p o r t .		
	Ryba.	Sledzie.	Art.spożywcze.
1924	138.0 tonn	10.073,1 tonn	64.193,1 tonn
	545,7 tys.lt.	5.688,4 t.lt.	37.591,1 t.lt.
1925	141,1 to.	15.943,5 to.	96.474,7 to.
	360,5 t.lt.	9.569,6 t.lt.	57.924,2 t.lt.
1926	176,4 to.	14.244,8 to.	79.577,2 to.
	349.8 t.lt.	8.306,3 t.lt.	44.797,6 t.lt.
1927	281,1 to.	15.548,0 to.	79.765,1 to.
	434,4 t.lt.	9.117,4 t.lt.	48.952,2 t.lt.
1928	269,9 to.	14.596,3 to.	84.403,3 to.
	436.5 t.lt.	8.756,3 t.lt.	50.749,6 t.lt.

Eksport ryb był słaby. Wartość jego przekraczała pół miliona litów.

E k s p o r t .

Rok	Ryba
1924.	458,8 tonn
	968,2 t.lt.
1925	148,1 to.
	389,3 t.lt.
1926.	123,0 tonn
	396,6 t.lt.
1927	175,4 to.
	426,6 t.lt.
1928.	135,3 to.
	433,2 t.lt.

Znaczenie rybołóstwa nie ogranicza się tylko do importu i eksportu. Daje ono pracę nie tylko rybakom, lecz i wielu innym zawodom.

Odpowiednie zorganizowanie rybołóstwa umożliwiłoby urozmai-

cenie pożywienia ludności, a przez to wzmocniłoby jej zdrowie.
Waga i wartość połowu to przedstawiają się następująco:

Rok	Na całym terytorjum litewkiem.	W morzu bałtyckiem.	W zatoce Kurońskiej
1926	1.761.435 klg. 1.210.969 lt.	316.830 klg 301.135 lt.	1444.655 klg. 909.834 lt.
1927	1.408,100 klg 1.312.000 lt.	302.500 klg. 416.700 lt.	1105.600 klg 895.300 lt.
1928.	1.199.200 klg. 1.309.200 lt.	434.300 klg. 595.900 lt.	764.900 klg. 713.300 lt.

Przy odpowiednim zorganizowaniu rybactwa ilość tę możnaby było znacznie zwiększyć.

Według obliczeń dr.Blegrada w Litwie mało konsumuje się ryby - 2 klg rocznie na jednego mieszkańca.

Obecnie niema w Litwie specjalnej instytucji, któraby prowadziła sprawy rybactwa. Narazie sprawami temu zajmują się urzędy kłajpedzkie oraz M-stwa Komunikacji i Skarbu.

Przy ujściu Świętej buduje się obecnie port rybacki. Dotychczas budowa kosztowała 800 tys.lt.Pozostaje przystosowanie go do potrzeb rybactwa i znalezienie specjalisty, któryby zorganizował rybactwo i sprzedaż ryby w Litwie i zagranicą.

W sprawie wprowadzenia w Litwie pocztowych operacyj czekowych i żyrowych. Jeżeli się uskarża dzisiaj w Litwie na brak kapitałów, to jednak sumy wkładów corocznie wzrastają. Od 1923 r. do 1928 r. wszystkie instytucje kredytowe i bankowe w Litwie miały następujące sumy wkładów:

1923 r.	- - - , 32.430.800 lt.
1924 "	- - - - 73.851.700 "
1925 "	- - - - 95.381,400 "
1926 "	- - - - -102.651.200 "
1927 "	- - - - -136.365,300 "
1928 "	- - - - -171.306.100 "

Oszczędności powinny być jeszcze większe, gdyby nie brak zmysłu komercyjnego u ludności Litwy, składający się w 80% z rolników, rzemieślników, robotników i drobnych kupców. Zresztą, zaufanie ich do banków podurwały inflacja i bankructwa banków i instytucyj kredytowych. To też składanie ich oszczędności na rachunki pocztowe byłoby dla nich pewniejsze i bardziej przekonujące, a złożone sumy, któreby wydatnie wzrosły ze względu na zwiększoną liczbę wkładowców, mogłyby znacznie wpłynąć na polepszenie rynku kredytowego, bowiem rozdrobione u poszczególnych osób drobne sumy w połączeniu utworzyłyby znaczny kapitał.

Obecnie głównem zadaniem jest rozwianie nieufności mieszkańców Litwy do instytucyj kredytowych. Poczta jest w tym wypadku bardziej odpowiednią. Ludność przyzwyczaiła się wierzyć, że poczta jest bezpiecznem miejscem dla pieniędzy i że nic w niej nie zginie. Pozatem poczta posiada oddziały we wszystkich zakątkach kraju, czego nie można powiedzieć o bankach. Wreszcie rachunki bieżące pocztowe nie robią konkurencji bankom, a w celu ostatecznego jej zażegnania, należy ustalić procent, znacznie mniejszy, niż w bankach prywatnych.

Wprowadzenie pocztowych operacyj czekowych i żyrowych znacznie wpłynie na ustrój pieniężny Litwy. Przedewszystkiem, otrzymujący obcą walutę, posiadając rachunek bieżący na poczcie, prędzej ulokują pieniądze tam, niż poniosą do banku. Wzmocni to walutę litewską, można będzie puścić w obieg więcej banknotów i polityka dyskontowa Banku Litewskiego będzie mniej zależna od polityki walutowej.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

K r o n i k a .

Ułaskawienie przestępców. Jak podaje prasa kowieńska, prezydent Smetona zamierza ułaskawić lub zmniejszyć karę niektórym przestępcom politycznym i kryminalnym. W ich liczbie wymieniają: Reksztisa, Zaleskiego, Grygajtisa, Sadowskiego, Juciusa, Jakubenasa, Stawczaka i in.

Kara śmierci. Jak podaje prasa kowieńska, w dn. 12.VI r.b. sąd wojskowy w Kownie po rozpoznaniu sprawy 4 osób, oskarżonych o zabójstwo sekretarza partji komunistycznej, skazał głównego sprawcę Kasperajtisa na karę śmierci przez rozstrzelanie, pozostałych trzech na różne terminy ciężkiego więzienia.

Kongres organizacyi katolickich. Jak podaje "Rytas" /Nr.126/, w Telszach rozpoczął się Kongres Eucharystyczny, w którym bierze udział około 6000 osób. Liczba uczestników Kongresu zwiększy się do 25000 osób. W Kongresie biorą udział biskupi litewscy, a także p.ob.nuncjusza papieskiego Fajdutti.

Nowy zarząd Związku Nauczycieli Narodowców. Jak podaje "Lietuvos Aidas" /Nr.126/, dn.7.VI.r.b. wybrany został nowy zarząd Związku Nauczycieli Narodowców w następującym składzie: prezes Danielewski, wiceprezes Žukas, skarbnik Mikolunas, sekretarz Rastenis, członek Jonikajtis.

Dokoła Kongresu Eucharystycznego w Wyłkowyszkach. Jak podaje "Lietuvos Aidas" /Nr.126/, na Kongresie Eucharystycznym w Wyłkowyszkach dawał się odczuwać mimo zaprzeczeń wyższych duchownych wybitny wpływ K.A.K. Już przedtem w pobliżu Wyłkowyszek we wsi Gudele zwołano u rolnika Arminasa tajne zgromadzenie uczniów "atejtiników" z Marjampola, Szak, Preny i Kibartów, na którym przebrany po cywilnemu ks.Rankele redaktor pisma "Szaltinis", ks.Mažonas i prefekt gimnazjum państwowego w Marjampolu ks.Petrika, wygłaszali sprawozdania ze stosunków pomiędzy rządem a duchowieństwem w wyraźnie antyrządowym ruchu. W toku dyskusji o mało nie doszło do bójki pomiędzy ks.Rankele a ks.Petriką.

Młodzież narodowców a Kongres "tatu-tininków". Jak podaje "Dzień Kowieński" /Nr.131/, 11.VI.r.b. odbyło się posiedzenie generalnej rady narodowców, na którym przedstawiciel "Jaunoji Lietuva" /młodzieży narodowców/ oświadczył, iż ich organizacja w kongresie, który jak wiadomo odbędzie się 7-8 września r.b., nie weźmie. "Jaunoji Lietuva" jest zdania, iż kongres ten będzie czynem politycznym, podczas gdy ona chce brać udział jedynie w pracy kulturalnej. Pozatem "J.L." odwołała swego przedstawiciela z generalnej rady narodowców. Rada generalna uchwaliła zaprosić do siebie przedstawicieli Związku strzelców.

Dymisja dyrektora Departamentu Ekonomicznego M.S.Z. Jak podaje "Dzień Kowieński" /Nr.130/, Dyrektor Departamentu Ekonomicznego Ministerstwa Spraw Zagranicznych Ginejtis w tych dniach podał się do dymisji. Ginejtis obejmie stanowisko w dyrekcji s-ki "Maistas".

Depesza Metropolity kowieńskiego i kleru do Papieża. Jak podaje "Rytas" /Nr.126/, Metropolita kowieński Skwirecki oraz kler litewski wysłali pod adresem papieża depeszę kondolencyjną z powodu smutnych wypadków we Włoszech oraz opuszczenia Litwy przez nuncjusza Bartoloniego.

Sprawa "szpiega polskiego". Jak podają "Lietuvos Zinios" /Nr.128/, sąd wojskowy w Kownie rozpatrzy w dniach najbliższych sprawę p.Danilewiczówny, oskarżonej o szpiegostwo na rzecz Polski.

VIII. Z ŻYCIA LITWINÓW WILEŃSKICH.

Delegacja studentów Litwinów u arcy-
biskupa Jałbrzykowskiego.

"Lietuvos Žinios" /Nr.130/, zamieszczają opis przyjęcia 4-ch studentów Litwinów, którzy udali się w dn.3 czerwca r.b. w delegacji do arcybiskupa Jałbrzykowskiego w sprawie przenoszenia księży-Litwinów do parafii nielitewskich. Opis ten, za którego prawdziwość może być, rzecz prosta, odpowiedzialny jedynie korespondent wileński "Lietuvos Žinios" podajemy ponieżej in extenso:

"Arcybiskup, dowiedziawszy się o celu przybycia delegacji, nie chciał narazie z nią mówić. Jednak, po chwili namysłu potrząsając głową zaczął rozpytywać:

- "Kim jesteście, protestantami, czy katolikami? Jeżeliście protestanci, to będę z wami mówił.

- Jesteśmy katolikami.

- ??? Nie wierzę, żeście katolicy. Żaden katolik nie może protestować przeciwko swej władzy. Jestem arcybiskupem, waszym ojcem i musicie mnie słuchać. Jesteście akademikami, winniście myśleć o nauce, nie zaś o narodowości. Żał mi was, młodych, że dajecie się rozagitować Żydom, protestantom, bezbożnikom. Przecież wszyscy Litwini - to Żydzi, nieponie, oszczercy, bezbożnicy, protestanci, o czym świadczą ich pisma, jak np. "Vilniaus Žodis". Największym kłajdakiem z pośród Litwinów jest Rafał Mackiewicz, który w "Vilniaus Rytėjus" nigdy o mnie prawdy nie napisał, a zawsze tylko fałszy. Wszystkie pisma litewskie służyły dotychczas nie Bogu, a diabłu. Nigdzie nie skrzywdziłem Litwina, nigdzie nie ograniczyłem praw języka litewskiego w kościele.

- A w Daugieliszkach, Twereczu, Kołtynianach, Marcińkańcach, Rotnicy, Hoduciszkach, Wasiunach, Święcianach, Cierwiatach i t.d?

- To uczynili sami księża.

- Ale z rozporządzenia Waszej Eksceleencji.

- Wynosić się. Nie rozmawiam z protestantami i Żydami. Winniście być katolikami, studentami, słuchać mnie i basta. Wynosić się.

- Wasza Ekscelencjo. Jesteśmy nie tylko katolikami, lecz także Litwinami. Bolesnym dla nas widok krzywd wyrządzanych przez Kościół od chwili wprowadzenia chrześcijaństwa aż po dziś dzień. Dziś Wasza Ekscelencja prowadzi za pośrednictwem kościołów podwójną robotę: wynaradawiania i tłumienia kulturalnych żądań litewskich. Widzą to nie tylko studenci, lecz całe społeczeństwo litewskie, protestując jeżeli już nie zewnętrznie, to przynajmniej w duchu. O ile protesty nie pomogą, będziemy zmuszeni iść się w obronę swych praw, środków bardziej stanowczych.

- Powiadam wynosić się. Nie chcę mieć nic wspólnego z delegacją żydowską. Nie wy będziecie przed Bogiem odpowiadać, a tylko ja. Jak wam nie wstyd żądać, ażeby w naszych kościołach byli krzywdzeni Polacy. Przecież i Polacy są takimi samymi katolikami co i Litwini.

- My nie żądamy krzywdzenia Polaków, a tylko umożliwienia Litwinom chwalenia Boga w języku rodzimym i zakazania księżom oczerniania Litwinów.

Delegacja nie mogła wyjaśnić arcybiskupowi wszystkich swych żądań i wszechstronnie oświetlić sytuację Litwinów, gdyż podniecony arcybiskup zaczął się zachowywać całkiem niepo pastersku, stosować różne epitety, wymachiwać rękami i powtarzać na każde odezwanie się delegacji: "Bezbożnicy, protestanci, Żydzi, wynosić się" i t.d.. Delegacja mimo kategorycznej odmowy arcybiskupa zaspokojenia żądań litewskich i nieprzyjęcia rezolucji protestu, która pozostała na stole, zachowywała się cały czas poprawnie."

